

Sygn. akt I Ca 211/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Podwójniak

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa H. O., W. O. i A. O.

przeciwko (...) SA w Ł.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 29 stycznia 2016 roku, sygnatura akt I C 771/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego (...) SA w Ł. z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym:
  - a) na rzecz H. O. i W. O. kwoty po 2489,15 (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt dziewięć 15/100) złotych,
  - b) na rzecz A. O. 1289,15 (jeden tysiąc dwieście osiemdziesiąt dziewięć 15/100) złotych.

**Sygn. akt I Ca 211/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz: a) powódki H. O. kwotę 30.000 zł; b) powoda W. O. kwotę 30.000 zł; c) powódki A. O. kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku,  
a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z ustawowymi odsetki za opóźnienie,

Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, orzekł o kosztach procesu oraz o nieuiszczonych kosztach sądowych.

### ***Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:***

M. O. był synem W. i H. małżonków O., a bratem A. O.. W dniu 25 grudnia 2001 roku, w wieku lat 21 zginął w wypadku samochodowym.

Przed śmiercią M. O. zamieszkiwał wraz z rodzicami i siostrą A.. Wymieniony był dużym wsparciem dla rodziny, pomagał rodzicom w prowadzeniu warsztatu, gospodarstwa rolnego oraz działalności handlowej. Był również mocno zaangażowany w opiekę nad małoletnią siostrą A. O.. By móc wspierać rodziców odłożył swoje plany związane z kształceniem i przerwał studia informatyczne. Powodowie H. i W. O. byli bardzo emocjonalnie związani z synem M. O., w którym pokładali wszystkie swoje nadzieje związane z utrzymaniem gospodarstwa rolnego oraz dalszym prowadzeniem działalności gospodarczej. M. O. był bardzo pomocnym, energicznym młodym mężczyzną, na którego wsparcie zawsze mogli liczyć członkowie rodziny. Relacje w rodzinie O. układały się bardzo dobrze, M. O. był nie tylko przykładnym synem wspierającym swoich rodziców, ale również autorytetem i wzorem dla swojej młodszej siostry, powódki A. O..

W dniu 25 grudnia 2001 r. w S. doszło do wypadku komunikacyjnego polegającego na tym, że kierująca samochodem marki P. (...) o nr. rej. (...) E. M. naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosowała prędkości jazdy do panujących warunków drogowych i podczas gwałtownego hamowania, w celu uniknięcia potrącenia pieszego przechodzącego przez jezdnię, utraciła panowanie nad pojazdem na ośnieżonej nawierzchni, zjechała na przeciwległy pas ruchu uderzając w słup sygnalizatora ulicznego w wyniku czego pasażer tego pojazdu. M. O. wypadł z samochodu i został przygnieciony przez betonowy słup latarni, doznając wielonarządowych obrażeń ciała, w wyniku których nastąpił jego zgon.

W chwili zdarzenia M. O. nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Można przyjąć, że gdyby M. O. był zapięty pasami bezpieczeństwa, to nie wypadłby z samochodu i opisanych w protokole sekcji zwłok obrażeń ciała by nie doznał. Mógłby w zapiętych pasach bezpieczeństwa doznać złamania żeber z ewentualnym uszkodzeniem płuc, ale obrażenia te byłyby mniej rozległe. Bezpośrednią przyczyną śmierci M. O. było rozległe zmiążdżenie wątroby z krwotokiem do jamy otrzewnowej, które pomimo interwencji chirurgicznej doprowadziło do zgonu. Jest mało prawdopodobnym, aby przy zapiętych pasach bezpieczeństwa M. O. w okolicznościach wypadku z dnia 25 grudnia 2001 roku doznał uszkodzenia miąższu wątroby, które było bezpośrednią przyczyną jego śmierci.

Sprawca wypadku, za przedmiotowe zdarzenie, został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 14 maja 2002 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 202/02. Sprawca zdarzenia ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Powodowie o śmierci syna i brata dowiedzieli się kilka godziny po wieczery Wigilijnej dnia 25 grudnia 2001 r. Informacja ta dla wszystkich członków rodziny była dużym ciosem. Wszyscy powodowie odczuwali żal, pustkę, pograżyli się w smutku i żalobie. Wszyscy doświadczyli stanu cierpienia.

W początkowym czasie po śmierci syna W. O. doświadczał pogorszonego nastroju, problemów ze snem, stanu zawężonej uwagi. Reagował płaczącością. Odczuwał męczliwość. Zmuszał się do wykonywania codziennych czynności. Stan zawężonej uwagi jaki doświadczał powodował, że powód wykonując obowiązki powiązane z pracą dokonywał wielu pomyłek. Nie radząc sobie w pracy udał się do psychologa. Stwierdził, że rozmowa z psychologiem pomogła mu lepiej funkcjonować w pracy w tym okresie czasu. Częściową poprawę odczuwał ponadto w związku z przyjmowanymi lekami-przepisywanymi przez lekarza rodzinnego. U powoda W. O. stan cierpienia jest obecnie słabo nasilony. Śmierć syna zaczęła być dla niego łagodnie odczuwana po upływie około czterech lat. Śmierć syna była zdarzeniem obciążającym emocjonalnie i poznawczo.

Natomiast powódka H. O. w związku ze śmiercią syna doświadczała stanu cierpienia. Stan cierpienia jest obecnie słabo nasilony. Najbardziej obciążający psychicznie okres po śmierci syna-trwał ponad rok czasu. Śmierć syna była zdarzeniem obciążającym emocjonalnie i poznawczo. W początkowym czasie po śmierci syna powódka doświadczała

pogorszonego nastroju, nie miała chęci przyjmowania posiłków, schudła kilka kilogramów. Często płakała. Miała problemy ze snem. Przejawiała obniżone chęci do działania. Starła się - nie zaniedbywać codziennych obowiązków, zmuszała się jednak do ich wykonywania. Objawy doświadczane przez powódkę w następstwie śmierci syna uległy redukcji.

Podobnie powódka A. O. w początkowym czasie po śmierci brata doświadcziała pogorszonego nastroju, nie miała chęci przyjmowania posiłków. Często płakała. Często śnił jej się brat i wspólnie spędzone chwile. Trudne były dla niej chwile kiedy po obudzeniu się uświadamiała sobie, że brata nie ma, że zmarł. Przez pierwsze tygodnie często patrzyła na bramę przed domem odczuwając silne pragnienie tego, aby brat wrócił. Objawy doświadczane przez powódkę w następstwie śmierci brata-uległy redukcji.

Wszyscy powodowie zarówno przed śmiercią M. O. jak i po niej nie przeżyli jakichkolwiek innych sytuacji, które mogłyby być silnie obciążające psychicznie. Nie mieli długotrwałych okresów pogorszonego samopoczucia. Przed śmiercią wymienionego nie odczuwali jakiegoś szczególnego stanu cierpienia. Wszyscy w początkowym czasie po śmierci syna i brata mogli wymagać terapii psychologicznej i leczenia psychiatrycznego.

Oceniając charakter i natężenie zaburzeń, które wystąpiły u powodów po śmierci M. O. wskazać należy, iż wystąpiła u nich żaloba kulturowa, która nie miała znamion żaloby powikłanej. Nie wystąpiły zaburzenia adaptacyjne dezorganizujące funkcjonowanie życia społecznego i zawodowego. W związku z tym nie stwierdzono długotrwałego czy też trwałego uszczerbku na zdrowiu powodów.

W imieniu powodów: H. O., W. O., A. O. pełnomocnik w dniu 17.09.2013 r., wystosował do strony pozwanej wniosek o wypłatę świadczenia w postaci zadośćuczynienia w związku ze śmiercią syna i brata a także przyznania renty alimentacyjnej dla H. O.. W odpowiedzi na w/w wniosek, strona pozwana w piśmie z dnia 02.10.2013 r., uznała za bezzasadne roszczenia w zakresie zadośćuczynienia z art. 448 k.c., równocześnie w tym samym piśmie przyznając A. O. zadośćuczynienie w oparciu o art. 448 k.c. w wysokości 3.000,00 zł po uprzednim odliczeniu przyczynienia w wysokości 40% (5.000 zł - 40% = 3.000 zł).

W odwołaniu z dnia 06.11.2013 r. pełnomocnik powodów wniósł o ponowne przeanalizowanie sprawy i wezwał do wypłaty pełnego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia w kwotach po 120.000,00 zł dla rodziców zmarłego H.

i W. O. oraz 80.000,00 zł dla siostry zmarłego A. O.. Pełnomocnik wniósł również o zapłatę 80.000,00 zł stosownego odszkodowania dla H. O. i 40.000,00 zł stosownego odszkodowania dla A. O. a także zniesienia zastosowanego przyczynienia do granic przyjętych w polskim prawie. W odpowiedzi datowanej na 12.11.2013 r. strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania w oparciu o art. 446 k.c. W kolejnym piśmie z dnia 06.12.2013 r. strona pozwana przyznała rodzicom zmarłego H. i W. O. zadośćuczynienie w wysokości po 6.000,00 zł po uprzednim odliczeniu przyczynienia w wysokości 40% (10.000 zł - 40% = 6.000 zł).

W dniu 27 czerwca 2008 roku pomiędzy pełnomocnikiem powódki H.

O. a pozwaną została zawarta ugoda cywilnoprawna, na mocy której wypłacono

powódce kwotę 13.000,00 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji

życiowej w związku ze szkoda z dnia 25.12.2001 roku. Pełnomocnik powódki

oświadczył przy tym, iż ugodzona kwota wyczerpuje jego wszelkie roszczenia związane z przedmiotową szkoda.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, że powództwo okazało się zasadne.

Na wstępie Sąd odniósł się do zgłoszonego przez pozwaną w stosunku do żądań powódki H. O. zarzutu powagi rzeczy ugodzonej. Nie było sporne między stronami, iż w dniu 27 czerwca 2008 roku została zawarta ugoda cywilnoprawna na mocy której wypłacono powódce kwotę 13.000,00 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie

sytuacji życiowej w związku ze szkodą z dnia 25.12.2001 roku. Z treści tej ugody wprost wynika, iż obejmowała ona: odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, a nie inne roszczenia. W żadnym stopniu nie dotyczyła ona zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powódki.

Mając powyższe na względzie Sąd dokonał wykładni oświadczeń woli stron ugody i ustalił, iż celem ugody i zgodnym zamiarem stron było zawarcie porozumienia co do roszczeń o charakterze majątkowym. Zatem oświadczenie woli pełnomocnika powódki, iż ugodzona kwota wyczerpuje jego wszelkie roszczenia związane z przedmiotową szkodą nie obejmowało roszczenia o zadośćuczynienie. Szczególnie, iż jak wynika z analizy akt szkodowych 2304/ (...) zgłoszone tam żądanie dotyczyło wyłącznie odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powódki po śmierci syna. Co zaś znamienne, strona pozwana w piśmie z dnia 06.12.2013 r. przyznała dodatkowo matce zmarłego H. O. zadośćuczynienie w wysokości 6.000,00 zł po uprzednim odliczeniu przyczynienia w wysokości 40%, a zatem pozwana sama uznawała, iż podpisana w czerwcu 2008 roku ugoda nie obejmowała zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powódki. Z tych też względów podniesiony przez pozwane towarzystwo zarzut res transacta okazał się nietrafny.

Sąd wskazał, że materialnoprawną podstawą żądania powodów jest art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Sąd podał, że w sprawie w kontekście skazania sprawcy wypadku prawomocnym wyrokiem karnym sama zasada odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczyciela kierowcy, który spowodował wypadek, nie była sporna, jak też przebieg zdarzenia czy pokrewieństwo między zmarłym a powodami, jak również fakt zgłoszenia żądań z tego tytułu.

Sąd wskazał, że w przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (30 sierpnia 2005 roku) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c. Sąd podkreślił, że w takiej sytuacji najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę i zasady tej nie wyłącza art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej.

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej.

Sąd podkreślił, że więź rodzinna łącząca powodów z synem i bratem, była bardzo silna, miała charakter szczególny, co utrudnia powodom zrationalizowanie i zaakceptowanie faktu jej zerwania. Spowodowanie śmierci M. O., stanowiło zatem naruszenie dóbr osobistych powodów i uzasadniało przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Powodów łączyły ze zmarłym bardzo ścisłe relacje, naturalną zaś konsekwencją ich zerwania jest ból, cierpienie i poczucie krzywdy. W pamięci powodów zmarły zapisał się jako ich osoba najbliższa, stale obecna w ich życiu, kochająca, dobra, służący radą, troskliwa i oddana, stanowiąca codzienne wsparcie dla nich, na którego zawsze mogli liczyć. Uczucie utraty syna i brata jest nadal stale obecne w życiu powodów, co potwierdzają ich zeznania oraz opinie psychologiczne i psychiatryczne. Powodowie stale odwiedzają grób zmarłego, nadal płaczą na wspomnienie o nim. Tym samym powodowie jako osoby dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazali istnienie więzi ze zmarłym, stanowiącej ich dobro osobiste podlegające ochronie.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia również wątpliwości, że na skutek śmierci M. O. w wypadku komunikacyjnym z dnia 25 grudnia 2001 r. powodowie doznali znacznej krzywdy. Z ich przesłuchania oraz sporządzonych w sprawie opinii psychologicznych i psychiatrycznych wynika, że zarówno rodzice jak i występująca w sprawie siostra byli bardzo związani ze zmarłym. Wszyscy zamieszkiwali w jednym domu, prowadzili wspólne gospodarstwo, wspierali się, a ich wzajemne relacje były bardzo dobre. M. O. pomagał rodzicom w prowadzeniu warsztatu, gospodarstwa rolnego oraz działalności handlowej. Był również mocno zaangażowany w opiekę nad młodszą siostrą A. O.. By móc wspierać rodziców odłożył swoje plany związane z kształceniem i przerwał studia informatyczne. Zarówno rodzice jak i siostra mogli zawsze liczyć na pomoc i wsparcie zmarłego. Bez wątpienia

nagła i niespodziewana śmierć M. O. była dla powodów tragicznym i traumatycznym wydarzeniem, spowodowała głęboki ból i cierpienie, poczucie straty i pustki. Powodowie bardzo przeżyli śmierć syna i brata, nie mogli pogodzić się z jego utratą, do dzisiaj za nim tęsknią. Rodzice liczyli, że syn będzie ich wspierał na starość oraz, że będzie im pomagał w prowadzeniu działalności gospodarczej, która z myślą o nim zainicjowali. Wszystkie te okoliczności spowodowały niewątpliwie poważne i długotrwałe cierpienia psychiczne powodów po utracie syna i brata.

Z drugiej strony Sąd miał na uwadze, że zmarły M. O. był już dorosłym mężczyzną, w chwili śmierci miał ponad 21 lat i niewątpliwie domownicy siłą rzeczy musieli się liczyć z tym, że wkrótce może on rozpocząć własne życie, wyprowadzić się z domu rodzinnego, co wiązałoby się z rozluźnieniem więzi z rodzicami i siostrą. Nadto jak wynika z przeprowadzonych w prawie opinii psychologicznych i psychiatrycznych po śmierci M. O. wystąpiła u powodów żaloba kulturowa, która nie miała znamion żaloby powikłanej. Nie wystąpiły zaburzenia adaptacyjne dezorganizujące funkcjonowanie życia społecznego i zawodowego. W związku ze śmiercią wymienionego powodowie nie doznali długotrwałego czy też trwałego uszczerbku na zdrowiu. Tragiczna śmierć syna i brata nie spowodowała u powodów zmiany ich trybu życia, nie wymagali oni stałego leczenia psychiatrycznego, nie uległy też zmianie ich kontakty z otoczeniem. Po śmierci M. O. powodowie odczuwali smutek, żal, przygnębienie, ale procesu żaloby zarówno u rodziców jak i siostry był typowy. Według Sądu, powyższe okoliczności uzasadniają ustalenie wysokości zadośćuczynienia dla rodziców na poziomie 60.000,00 zł, a dla siostry na poziomie 30.000,00 zł. Niewątpliwie bowiem więzi łączące rodziców z dzieckiem, które z natury rzeczy charakteryzują się bardzo silną więzią emocjonalną, są silniejsze od tych jakie łączą z sobą rodzeństwo.

Tym samym Sąd uznał, iż wysokość zaproponowanego przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia (dla rodziców w wysokości 10.000,00 zł, a dla siostry 5.000,00 zł) była rażąco niska. Ustalając bowiem wysokość zadośćuczynienia trzeba mieć na uwadze, iż zakres tego świadczenia, winien być odpowiedni przede wszystkim do rozmiaru doznanej krzywdy, a nadto realizować jego zasadniczą kompensacyjną funkcję. Ustalając jego wysokość winno się niewątpliwie kierować celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Nadto należy uwzględnić, aby zadośćuczynienie stanowiło odczuwalną wartość ekonomiczną. Z tych też wszystkich względów Sąd uznał, że zasadnym było ustalenie zadośćuczynienia dla rodziców na poziomie 60.000,00 zł, a dla siostry na poziomie 30.000,00 zł.

Sąd powołał się na art. 362 k.c., a następnie zaznaczył, że uznanie, iż w mniejszym stopniu współprzyczyną szkody doznanej przez pasażera było zachowanie kierującego niż pasażera jest nie do pogodzenia z zasadą odpowiedzialności kierującego, większym stopniem winy kierującego niż pasażera oraz obiektywną oceną samej przyczyny wyrządzającej szkodę. Sąd przyjął więc, że M. O. przyczynił się do powstania szkody jedynie w 40%, czyli w stopniu w jakim chciał tego ubezpieczyciel.

Mając powyższe na uwadze i przyjmując, że M. O. przyczynił się do zaistnienia wypadku, któremu uległ w dniu 25 grudnia 2001 roku, a tym samym do zaistnienia doznanej przez siebie szkody - w rozmiarze 40 %, to w takim też zakresie Sąd obniżył należące się powodom zadośćuczynienie.

W tej sytuacji wysokość zadośćuczynienia dla rodziców winna być określona - zdaniem Sądu - na kwotę po 36.000 zł (60% z 60.000,00 zł), a dla siostry na kwotę 18.000,00 zł (60% z 30.000,00) zł, które pomniejszone o sumy wypłacone wcześniej przez ubezpieczyciela (po 6.000 dla rodziców i 3.000 dla siostry) stanowią kwoty po 30.000,00 zł - dla rodziców i 15.000,00 zł - dla siostry.

Sąd podał, że orzeczenie w zakresie odsetek znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 817 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c. Sąd uznał, że wskazana w treści pozwu kwota należności z tytułu skapitalizowanych odsetek nie znajdowała uzasadnienia, jako że była nieprawidłowo naliczona, stąd też żądanie zasądzenia na rzecz powodów należności z tytułu skapitalizowanych odsetek wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu jako bezzasadne zostało oddalone.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się **pozwany**, który zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie w części, tj.

1. w zakresie punktu la sentencji wyroku ponad zasądzoną kwotę 18.000,00 zł.
2. w zakresie punktu lb sentencji wyroku ponad zasądzoną kwotę 18.000,00 zł.
3. w zakresie punktu lc sentencji wyroku ponad zasądzoną kwotę 9.000,00 zł.
4. a nadto w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, tj. w zakresie punktu 3. i 4. sentencji wyroku.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- obrazę 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, polegającą na nietrafnym przyjęciu, że powodowie doznali krzywdy w postaci cierpień psychicznych w rozmiarze, który usprawiedliwia przyznanie im zadośćuczynienia w wysokościach określonych wyrokiem,

- obrazę 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, polegającą na nietrafnym przyjęciu, że dochodzone przez powodów kwoty zadośćuczynienia obejmują już w swym zakresie 40% przyczynienie zmarłego M. O. do powstania szkody, który usprawiedliwia przyznanie im zadośćuczynienia w wysokościach określonych wyrokiem,

- będący wynikiem powyższego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na nietrafnym przyjęciu, że powodowie doznali krzywdy w postaci cierpień psychicznych w rozmiarze, który usprawiedliwia przyznanie im zadośćuczynienia w wysokościach określonych wyrokiem,

- będący wynikiem powyższego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na nietrafnym przyjęciu, że powodowie doznali krzywdy w postaci cierpień psychicznych w rozmiarze, który usprawiedliwia przyznanie im zadośćuczynienia w wysokości po 60.000,00 zł dla rodziców zmarłego i 30.000,00 zł dla siostry zmarłego, podczas gdy dochodzone przez powodów kwoty nie uwzględniały 40% przyczynienia się M. O. do powstania szkody

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa :

- wytoczonego przez H. O. w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie ponad zasądzoną wyrokiem kwotę 18.000,00 zł,
- wytoczonego przez W. O. w zakresie roszczenia o odszkodowanie ponad zasądzoną wyrokiem kwotę 18.000,00 zł,
- wytoczonego przez A. O. w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie ponad zasądzoną wyrokiem kwotę 9.000 zł,

Apelujący wniósł także o zmianę zaskarżonego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu w sposób uwzględniający wnioskowaną w punkcie pierwszym zmianę wyroku, z zastosowaniem zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, a ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od powodów H. O., W. O. i A. O. na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za drugą instancję sądową.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego i prawidłowo, nie naruszając przepisów prawa, określił wysokość przyznanego powodom zadośćuczynienia, natomiast strona skarżąca nie przedstawiła żadnych argumentów, które skłoniłyby Sąd Okręgowy do zmiany orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

Strona pozwana niesłusznie zarzuciła, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego została dokonana bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią tego przepisu, co znalazło swój wyraz

w należyтым uzasadnieniu wyroku, spełniającym wymogi z art. 328 § 2 k.p.c.

Wadliwie także strona skarżąca wywodzi, iż w sprawie doszło do zawyżenia należnego powodom zadośćuczynienia poprzez błędne przyjęcie, iż wysokość dochodzonego świadczenia podana w pozwie uwzględniała już w swym zakresie 40 % przyczynienie się zmarłego M. O. do powstania szkody. Taka argumentacja jest dowolną konstatacją, której przeczy treść oświadczenia pełnomocnika powodów złożona na rozprawie w dniu 4 lutego 2015 roku (k.118) w którym zawarte jest wyjaśnienie, iż kwoty dochodzone pozwem uwzględniają przyczynienie się zmarłego do szkody w wysokości 30 %.

Dodatkowo podnieść należy, iż niesłusznie strona pozwana zarzuca również Sądowi Rejonowemu nieuwzględnienie przyjętego przez Sąd przyczynienia na poziomie 40 % poprzez niepominięcie dochodzonych przez powodów kwot o 40%.

Uważna lektura strony 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 274 akt sprawy) wskazuje, że Sąd przyczynienie uwzględnił prawidłowo odnosząc je do wysokości należnego powodom zadośćuczynienia na poziomie 60 000 zł dla rodziców i 30 000 zł dla siostry zmarłego, pomniejszając je o wypłacone przez stronę pozwaną kwoty w postępowaniu przesądowym.

Pogląd apelującego, iż przyczynienie powinno zostać odniesione do kwot wynikających z treści pozwu nie został wsparty jakąkolwiek argumentacją jurydyczną odpowiadającą rygorom związanym z postawieniem zarzutów natury procesowej, którymi sąd odwoławczy byłby związany, kwestionującą prawo Sądu do samodzielnego określenia wysokości adekwatnego zadośćuczynienia do doznanej szkody.

Co więcej, uważna lektura argumentacji przytoczonej na poparcie omawianego zarzutu uchybienia przepisom prawa procesowego wskazuje, iż w istocie pozwany za pomocą tezy o rzekomo wadliwej ocenie dowodów próbuje podważyć subsumcję prawidłowo ustalonych faktów pod określone normy prawa materialnego, a zatem zakwestionować czynności Sądu będące domeną stosowania prawa materialnego. Nie inaczej bowiem wypada potraktować twierdzenie, że zadośćuczynienie zostało zasądzone w kwocie zawyżonej. Tego rodzaju uchybienia pozwany może ewentualnie zwalczać jedynie w ramach zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 448 § 1 k.c. w związku z art. 24 kc przy czym o rażącem naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia, które miałyby jedynie wymiar symboliczny, niestanowiący rekompensaty doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, która mogłaby prowadzić do niestosownego wzbogacenia się osoby poszkodowanej.

Z pewnością tego rodzaju sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż wbrew wywodom przedstawionym w apelacji pozwanego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny kryteriów wypracowanych przez doktrynę i orzecznictwo, decydujących o wysokości przyznawanego zadośćuczynienia i swój pogląd, co do wysokości sumy odpowiedniej, poprzedził rozważaniami, należycie osadzonymi w realiach rozpoznawanej sprawy, w związku z czym zadośćuczynienie w kwocie 60.000 dla rodziców i 30 000 zł dla siostry zmarłego należało uznać za właściwe.

Zatem w świetle prawidłowo zaprezentowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności zasądzona suma - pomniejszona o stopień przyczynienia i kwoty wypłacone w postępowaniu przedsądowym - musi być uznana za mieszczącą się w rozsądnych granicach i z tej przyczyny nie może być uznana za rażąco wygórowaną.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia środka zaskarżenia Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc orzekł o kosztach postępowania, zasądzając od pozwanego na rzecz powodów H. O. i W. O. kwoty po 2400 zł i na rzecz powódki A. O. 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym zgodnie ze złożonym spisem, powiększając powyższe kwoty o 1/3 z 267,45 zł stanowiącej równowartości kosztów stawiennictwa pełnomocnika na rozprawie w dniu 8 czerwca 2016 roku.